№ 78. Środa 6. Kwietnia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont. 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Wykaz

Inkwizytów przez c. k. sąd wojenny we Lwowie od 21. marca b. r. do 1. kwietnia 1864 prawomocnie zasądzonych.

A. Za zaburzenie spokojności publicznej według §. 66. k. k.

1. Władysław *Chomicki*, odlewacz czcionek 16 l. ze Lwowa, na 4 tygodnie więzienia.

2. Felicya *Zabielska* 24 l. } córki właśc. dóbr z Przewoźca:
3. Saturnia *Zabielska* 22 l. } każda na 1 miesiąc więzienia.

4. Emilia *Stadnikiewicz*, żona oficyała kolei żelaznej 29 l. z Plessen w Szląsku, na 1 miesiąc więzienia.

5. Zdzisław *Madejski*, praktykant gospodarstwa wiejskiego 23 l. ze Lwowa, na 3 miesiące więzienia.

6. Jan *Marszałkiewicz*, komisant handlowy 28 l. ze Lwowa, na 4 miesiące więzienia.

7. Jan *Winiarski*, czeladnik krawiecki 21 l. ze Lwowa, na 4 miesiące więzienia.

8. Ferdynand *Golimuntowicz*, były dyurnista 31 l. z Brodów, na 2 miesiące więzienia.

9. Władysław *Górecki*, subjekt handlowy 19 l. z Krakowa, na 4 miesiące więzienia, zaostrzonego 3razowym postem w każdym tygodniu w 1 miesiącu czasu kary.

10. Prokop *Biłowas*, służący 20 l. z Jelichowiec, na 1 miesiąc więzienia.

11. Michał *Pytel*, lokaj 20 l. z Dobrosina, na 1 miesiąc więzienia.

12. Antoni *Charek*, woźnica 20 l. z Świtażowa, na 3 miesiące więzienia.

13. Mieczysław *Wierzbicki*, oficyalista prywatny 19 l. z Skomoroch, na 2 miesiące więzienia.

14. Paweł *Lint*, czeladnik piekarski 20 l. z Suczawy, na 1 miesiąc więzienia.

15. Włodzimierz *Dobrawiecki*, uczeń gimnazyum 20 l. z Hłuboczny wielkiej, na 3 miesiące więzienia.

16. Władysław *Ziołecki*, praktykant gospodarstwa wiejskiego 21 l. z Glinny, na 3 miesiące więzienia.

17. Jan *Krall*, pisarz prywatny 48 l. z Dynisk, na 5 miesięcy więzienia, zaostrzonego 3 razowym postem w każdym tygodniu w 1 i ostatnim miesiącu czasu kary.

18. Jan *Krul*, czeladnik krawiecki 20 l. z Przemyśla, na 6 miesięcy więzienia.

19. Adolf *Barnikel*, czeladnik krawiecki 37 l. z Sokala, na 6 miesięcy więzienia.

20. Kazimierz *Judziński*, czeladnik krawiecki 40 l. ze Lwowa, na 5 miesięcy więzienia.

21. Jan *Lewczuk*, czeladnik krawiecki 30 l. ze Lwowa, na 5 miesięcy więzienia.

22. Antoni *Siepiełowicz*, czeladnik krawiecki 31 l. z Pawłosiowa, na 4 miesiące więzienia.

23. Felix *Mazurkiewicz*, czeladnik krawiecki 29 l. z Wołoszczy, na 3 miesiące więzienia.

24. Józef *Herman*, czeladnik krawiecki 41 l. z Zarwanicy, na 3 miesiące więzienia.

25. Wincenty *Kossakowski*, uczeń gimnazyum 19 l. z Nakwaszyna, na 2 miesiące więzienia.

26. Karol *Szwabowicz*, czeladnik murarski 22 l. ze Lwowa, za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej i ciężkie obrażenie ciała, na 1 miesiąc więzienia.

27. Leopold *Skarbek-Borowski*, 26 l. właściciel dóbr z Wulki krowickiej, na 1. miesiąc więzienia.

28. Józef *Jankowski*, praktykant gospodarstwa wiejskiego, 18 l. z Bilki szlacheckiej, na 2 miesiące więzienia.

29. Adam *Deckel*, czeladnik powroźniczy 21 l. ze Lwowa, na 3 miesiące więzienia.

30. Wojciech *Bochnak*, terminator stolarski 20 l. z Leniowa, na 3 miesiące więzienia.

31. Jan *Ciszek*, terminator krawiecki 18 l. z Bełza, na 3 miesiące więzienia.

32. Ignacy *Sobolewski*, czeladnik młynarski 28 l. ze Lwowa, na 4 miesiące więzienia.

33. Stanisław *Malicki*, uczeń szkół realnych 17 l. z Brodów, na 2 miesiące więzienia.

34. Wicenty *Sworniak*, czeladnik rzeźniczy 25 l. z Stanisławowa, na 2 miesiące więzienia.

35. Felix *Piątkowski*, majster blacharski i właściciel domu, 41 l. ze Lwowa, na 8 miesięcy więzienia.

B. Za przestępstwo przeciw publicznym zarządzeniom: według §§. 308., 310., 312.—314. i 315. k. k.

36. Leon *Mysłoborski*, trafikant tytoniu 49 l. z Podwołoczyszczysk, na 7 dni aresztu.

37. Andrzej *Mokrzycki*, rzeźnik 33 l. ze Lwowa, na 35 zł. kary pieniężnej.

38. Katarzyna *Pekar*, służąca 20 l. z Brodek, na 15 rózg.

39. Schiffra *Sicher*, kramarka 45 l. ze Lwowa, na 4 dni aresztu.

40. Marya *Dąbrowska*, praczka 32 l. z Hołoska wielkiego, na 10 rózg.

41. Eliasz *Jacek*, wyrobnik 38 l. z Poddubic na 6 dni aresztu.

42. Paweł *Chyba*, terminator powroźniczy 19 l. ze Lwowa, na 7 dni aresztu.

43. Marya *Nowicka*, szwaczka 16 l. ze Lwowa, na 24 godzin aresztu.

44. Ferdynand *Herda*, były dozorca straży finansowej 33 l. z Bürglitz w Czechach, na 1 miesiąc aresztu.

45. Jan *Wąsowicz*, wyrobnik 20 l. ze Lwowa, na 10 kijów.

46. Helena *Olejnik*, służąca 22 l. z Mereszczowa, na 10 rózg.

47. Aniela *Kunaszowska*, właścicielka ziemska 43 l. z Sielec, za obrazę urzędnika policyi, na 8 dni aresztu.

48. Michał *Pomorski*, jurysta 21 l. z Sambora, za obrażenie straży, na 4 dni aresztu.

C. Za posiadanie cudzych dokumentów podróżnych:

49. Ludwik *Dąbrowski*, czeladnik krawiecki 25 l. z Leżajska, na 4 dni aresztu.

50. Mendel *Schwefel*, uczeń handlowy 18 l. z Sędziszowa, na 6 dni aresztu.

51. Alexander *Daćko*, tapicer 24 l. z Starejsoli, na 6 dni aresztu.

Lwów, 1. kwietnia 1864.

Z c. k. sądu wojennego.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Dnia 1. kwietnia r. b. odbyło się 392 i 393. losowanie dawniejszego długu państwa i wyciągnięto serye nr. 232 i 280.

Serya 232 zawiera obligacye kamery nadwornej rozmaitej stopy procentowej, a mianowicie nr. 78.234 z połową, nr. 78.235 z czwartą częścią, a nra. 78.363 aż włącznie do nr. 78.444 z całą sumą kapitału; dalej nr. 78.450 z piątą częścią, a nra 78.451 aż włącznie do nr. 78.479 z całą sumą kapitału, w ogóle z kwotą kapitału 991.804 złr. 24¼ kr.

Serya nr. 280 zawiera obligacye kamery nadwornej z pożyczki zaciągniętej w Medyolanie i z pierwotną stopą procentową po 4% od nr. 1 aż włącznie do nr. 4205 z ogólną kwotą kapitału 1,249.857 złr. 24 kr.

Zaraz potem nastąpiło 19. losowanie numerów wygrywających pożyczki loteryjnej z roku 1854, zawartych w 18 seryach wyciągniętych na dniu 2. stycznia r. b. Numera wylosowanych seryi były następujące:

494, 537, 796, 840, 1103, 1253, 1415, 1470, 1485, 1605, 2021, 2632, 2633, 2918, 2922, 2995, 3130 i 3655.

Z tych wylosowanych seryi przypada na zawarty:

w seryi nr. 840 wygrywający numer 19. wygrana w kwocie 170.000 złr.

w seryi nr. 1415 wygrywający numer 3 wygrana w kwocie 20.000 złr.

Na wszystkie niewymienione powyżej wygrywające numera obligacyi, zawartych w wylosowanych seryach, przypada najmniejsza wygrana w kwocie 300 złr. Spłacenie kapitału i kwot wygranych nastąpi na dniu 30. czerwca 1864.

Część nieurzędowa.

Lwów, 6. kwietnia.

Telegram z Tryestu z 3. b. m. donosi, że fregata „Novara" otrzymała tego dnia rozkaz z Wiednia, ażeby za kilka dni była już przygotowaną odpłynąć do Vera-Cruzy, a jak wiadomo mają tą fregatą odpłynąć do Mexyku Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian i jego małżonka.

Z Warszawy przyniosła *Const. Oestr. Ztg.* depeszę telegraficzną z 31go z. m. z doniesieniem, że w pomieszkaniu trzech panien Guzowskich odkryła policya kilka kufrów, zawierających archiwa rządu narodowego i jego zasoby pieniężne: prócz tego miano znaleźć bardzo ważne papiery, zaszyte w sukniach dam.

Z widowni boju w Księstwach są dzisiaj wiadomości tylko ze strony duńskiej. Podług doniesienia gazety berlingskiej z 1. kwietnia ogłosiło duńskie ministerstwo wojny następujący raport: Dnia 30. marca wieczorem starł się oddział duńskich dragonów z od-

działem 8. pruskiego pułku huzarów pod Kokemorten, o 4 mile na zachód od Horsens, przyczem wzięto w niewolę 1 sierzanta, 2 podoficerów i 8 szeregowców. z tych 1 ciężko a 1 lekko ranny, tudzież zabrano 10 koni. Zaś z **Sonderburga** donoszą z 31go marca wieczorem, że nieprzyjaciel dał tego dnia 152 wystrzałów z Broacku.

W sprawie projektowanej konferencyi jest dziś najważniejsza wiadomość o sposobie, w jaki mocarstwa zamierzają postępować na konferencyi. *Pays* z 3. b. m. zapewnia, że Dania trzymać się będzie zasad konwencyi londyńskiej z roku 1852 i że Anglia zajmie takie same stanowisko. Francya będzie również żądać z początku, ażeby mocarstwa, które podpisały traktat londyński, trzymały się warunków tego traktatu; tylko w takim razie, jeżliby mocarstwa miały odstąpić od stypulacyi z roku 1852, zaproponuje Francya ażeby ludność Księstw zapytaną została o swoje wotum. — Natomiast donosi Gazeta Kolońska, że unia personalna między Danią a Księstwami ma służyć za podstawę, a kroki nieprzyjacielskie mają być natychmiast zawieszone. Rosya ma popierać konferencye najgoręcej po Anglii, zaś Prusy mają okazywać największą obojętność. *Const. Oest. Ztg.* podając te wiadomości powiada, że jest w nich zmieszana prawda z fałszem. „Anglia — pisze ten dziennik — poprzestanie na każdej podstawie, nawet na unii personalnej, ale będzie ona popierać Danię nawet w razie większych wymagań. Żądania unii personalnej nie wniesie Anglia, ale zezwoli na nią, jeżli nie da się zrobić inaczej. Rosya stoi prawie na równi z Anglią. Francya nie ma także żadnej podstawy i chce odwołać się do powszechnego głosowania. Główne mocarstwa niemieckie wystąpią z unią personalną; Dania chce najwięcej posunąć się do koncesyi z r. 1851, w czem popierać ją będzie Szwecya. Austrya i Prusy zgadzają się w głównych rzeczach, ale Prusy chciały jeszcze odnieść jaką korzyść pod Dyppel." — Także udział związku niemieckiego w konferencyi zdaje się nie podlegać już żadnej wątpliwości, telegram bowiem z **Frankfurtu** z 4. b. m. donosi, że większość głosów za przyjęciem udziału ma już być zapewniona, a być może, że się przyczyniła do tego depesza p. Drouyn de L'huys względem użycia powszechnego głosowania, którą doręczono już prawie wszystkim rządom niemieckim.

Z **Paryża** donoszą z 3go b. m., że margrabia Pepoli przybył tam dniem przedtem z Petersburga, a zapewniają, że odjazd jego nastąpił z powodu przemowy Cesarza rosyjskiego do wojsk podczas przeglądu. — Monitor francuzki powtarza wiadomości podane w wiedeńskim *Fremdenblatt* względem załatwienia nieporozumień w Miramare. — Książę Napoleon był 3go b. m. w Rotterdamie. — Francuzkie ciało prawodawcze było, jak wiadomo, odroczone do 5. kwietnia. teraz donoszą półurzędowe dzienniki, że ma nastąpić dalsze odroczenie na miesiąc, i że przeto rozpoczną się posiedzenia jego dopiero z dniem 5. maja.

Wiadomości z **Londynu** zapowiadają ciągle jeszcze zmiany gabinetu. *Observer* z 3go b. m. pisze, że Torysowie zamierzają wnieść natychmiast wotum nieufności przeciw rządowi z powodu pana Stansfelda. Ten sam dziennik powiada, że gabinet torysowski wyszle zapewne pełnomocnika na kongres, zawrze z Francyą przymierze zaczepno-odporne i w razie potrzeby wyda z Francyą wojnę Niemcom.

Rząd **hiszpański** zażądał od Kortezów kredytu na sprawienie 100.000 karabinów i innych materyałów wojennych.

W **Bukareszcie** przedłożył Książę Kuza izbie projekt ustawy, przyznającej włościanom prawo posiadania ich gruntów. Wniesione przeciw ministerstwu wotum nieufności odrzuciła izba znaczną większością głosów, a teraz zajmuje się izba ułożeniem budżetu.

Lwów, 5. kwietnia. Starania rządu austryackiego względem przystąpienia do związku cłowego niemieckiego, a przynajmniej zbliżenia się do niego na drodze liberalnej reformy taryfy cłowej, wywołały powszechne reklamacye przemysłowców we wszystkich prawie prowincyach monarchii. Według nich krok takowy byłby zabiciem industryi austryackiej; miliony rąk zostałyby pozbawione pracy, ogromne kapitały w zakładach fabrycznych utopione byłyby stracone. Głoszą nawet, że wielu właścicieli zakładów takowych postanowili na drodze zmowy wziąść się do demonstracyi *ad oculos*, do stanowczego zamknięcia swych zakładów i zaprzestania pracy, za dojściem do skutku kroku przez rząd zamierzonego. Nie dziwią nas bynajmniej te krzyki udanej rozpaczy, chociaż nie wierzymy, ażeby owa demonstracya do skutku przyjść miała, bo zanadto dobrze tuszymy o rozsądku i zdrowym zmyśle przemysłowców naszych. Dobrze nam wiadomo, jak dalece interes własny, zwłaszcza *źle zrozumiany* zaślepić może ludzi z kądinąd wcale dorzecznych. Tego tylko pojąć nie możemy, że wiele dzienników wiedeńskich, a mianowicie *Presse*, mająca niejako pretensye do wyrokowania w sprawach handlowych i finansowych, dały się użyć za organ egoistycznego i ciasnego pojęcia rzeczy niektórych przemysłowców austryackich. Bo czas już po temu, ażeby wiedziano, że te gałęzie industryi krajowej, które pod ochroną systemu zakazowego, od wieków praktykowanego, nie zdołały się dotąd rozwinąć do tego stopnia, ażeby emulować mogły z zagranicą, a zwłaszcza z związkiem cłowym niemieckim, na dalsze sztuczne ich podtrzymanie nie zasługują. Obok względu na producentów są równie ważne względy za daleko liczniejszemi konsumentami przemawiające, na których kieszeń nie można wiecznie nakładać subwencyi na korzyść zakładów przemysłowych, które o własnych siłach utrzymać się nie mogą. Są nadto względy na dobro ogółu, na własny interes *dobrze zrozumiany* industryi krajowej. Bo tego przecież nikt nie zaprzeczy, że za otwarciem granic monarchii dla wyrobów obcego przemysłu. otwiera się zarazem droga odpływu dla własnych wyrobów i nader licznych ziemiopłodów monarchii w obce kraje. A ziemiopłody te stanowią główne bogactwo wielu krajów koronnych, które z radością powitają kroki ułatwiające im odbyt ich produkcyi. Wino, wełna. zboże. w które Węgry. Galicya. Czechy a nawet i Austrya właściwa tak hojnie obfitują, będą się mogły rozchodzić bez cła. lub za mierną jego opłatą po bogatych ziemiach niemieckich. gdzie chętnie kupować je będą. Wzmoże się więc ogólne bogactwo kraju, a krok w krok z wzrastającą zamożnością wzrośnie zarazem konsumcya wyrobów fabrycznych i przemysłowych. nie bez wielkiej korzyści dla fabryk w monarchii samej egzystujących. Tego nie widzi wielka część fabrykantów i przemysłowców krajowych. ale widzieć to powinny dzienniki, którym zdrowe zasady ekonomii politycznej i znajomość faktów. jakie w różnych krajach się pojawiały, obcemi być nie powinny. Nie sięgając nawet poza granice monarchii. przypomniećby sobie powinny. jaką to agitacye wywołało zwolnienie dawnego systemu zakazowego w 1852 roku, kiedy ówczesny minister handlu baron Bruck rozpoczął negocyacye z związkiem cłowym niemieckim dla zbliżenia się do niego na drodze wzajemnych koncesyj taryfy cłowej. Tak jak dziś wołano i ostrzegano przed wszelką innowacyą. przed wszelkiem zwolnieniem zakazów i wysokich pozycyj taryfy cłowej. W licznych broszurach przepowiadano upadek pracy krajowej, która zabije napaść zagranicznych filibustierów, tak bowiem nazwano tych fabrykantów i przemysłowców związku cłowego, którzy starali się o zawiązanie konexyj handlowych z głównemi miastami monarchii. I w cóż się obróciły te smutne przepowiednie. te głosy złowrogie? Któreż to zakłady fabryczne w monarchii upadły pod ciosami obcej konkurencyi? Nie upadł żaden, a wiele nowych powstało, w ogóle zaś industrya krajowa wzmocniła się i wzmogła. bo przemysłowcy krajowi dotknięci bodźcem emulacyi, wystąpili w szranki z zagranicznemi współzawodnikami, zmienili w licznych przypadkach i poprawili fabrykacye, postępując zarówno z czasem i z całą Europą, czego dawniej nie widzieli potrzeby, drzemiąc pod ochroną zakazowego systemu cłowego. Liczba zaś tych gałęzi przemysłu krajowego, któreby konkurencyi zagranicznej wytrzymać nie zdołały, nader jest ograniczona, i prawie na żadną uwagę nie zasługuje. Dowodzi to zaszczytne miejsce, jakie Austrya pod względem przemysłu swego na ostatniej wystawie londyńskiej zajmowała, dowodzą to liczne medale nagrody, przez przemysłowców austryackich otrzymane. Tak więc rząd cesarski śmiało postępować może na drodze, na którą już wstąpił; ci sami. którzy dziś tak głośno przeciwko niej oponują, po upływie nie wielu lat doznają sami na sobie dobroczynnych skutków. jakie zdrowa polityka handlowa dla całej monarchii sprowadzi.

Monarchia Austryacka.

Wykaz darów

złożonych w redakcyi dla wojsk c. k. 6go korpusu armii w Szleswik Holsztynie.

W. *Karol Polzer*, adjunkt dyrekcyi urzędów pomocniczych c. k. sądu obwodowego w Samborze dla zranionych żołnierzy galicyjskich . . . . 1 zł. — c.

Przez c. k. urząd powiatowy w Stanisławowie, gminy: Bednarów 1 zł., Bryń 80 c., Dobrowlany 2 zł., Jamnica 5 zł., Pasieczna 2 zł., Pawełcze 50 c., Uhrynów dolny 1 zł. 50 c., Wolczyniec 5 zł., Chryplin 3 zł. 50 c., Mykietyńce 1 zł., Kołodziejówka 2 zł. 50 c. i Podłuże 1 zł.; dalej pp. Józef Czapelski, dyrektor głównej szkoły obwodowej 2 zł.; nauczyciele: Mogilnicki, Jarema, Sokoliński, Kerekjarto i Nowicki po 1 zł., nauczyciele Ryżewski i Słonecki po 50 c. — razem . . . . . 33 „ 80 „ na ranionych w Szleswik-Holsztynie austryackich wojowników.

Urzędnicy lwowskiego powiatu finansowego . . 18 „ 75 „

C. k. urząd powiatowy w Lubaczowie, a mianowicie: urzędnicy c. k. urzędu powiatowego 14 zł. 60 c.; magistrat miasta Lubaczowa 12 zł. 33 c.; koloniści z Burgau 82 c.; koloniści z Fehlbach 1 zł. 2 c.; izraelici z Lubaczowa 8 zł. 70 c.; prywatni urzędnicy z Łukawca 1 zł. 20 c.: a gminy powiatu lubaczewskiego 129 zł. 82 c.; razem . . . . . . 168 „ 49 „ z tego 67 zł. 24 c. na ranionych żołnierzy, a 101 zł. 25 c. dla wdów i sierót po poległych.

Razem . . . . 222 zł. 4 c.

Do tego z wykazu poprzedniego . . . . . 6967 „ 31 „ tudzież 2 obligacye indemnizacyjne po 50 zł., 1 dukat w złocie, 1 pruski talar sr., 2 talary związ., 4 zł. w srebrze i 3 dawne cwancygiery.

Ogółem . . . 7189 zł. 35 c. i 2 oblig. indemn. po 50 zł. 1 duk. w zł., 1 pr. tal. w sr., 2 tal., 12 zł. w sr. i 3 cw. dawn.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 3. kwietnia. (*Przepisy prawne. — Komitet dla spraw włościańskich. — Rozporządzenie względem przypu-*

szczania górali karpackich na robotę do Królestwa. — Cena przewozu flisów galicyjskich na kolei żelaznej. — Zmiany w składzie policyi wykonawczej. — Wiadomości z prowincyi.— „Ruski Inwalid" o stanie powstania w Królestwie.) Urzędowa część *Dzien. pow.* z 31. marca, z 1. i 2. kwietnia zawiera następujące rozporządzenia:

Z rozporządzenia władzy wydają się następujące przepisy:

Art. 1. Na mocy najwyższej ustawy o komitecie warszawskiej cenzury, z dnia 25. maja 1843 r. wszelkie gazety, pisma peryodyczne, płody literatury i sztuk pięknych i w ogóle wszystko, co podlega wydawnictwu w Królestwie Polskiem, za pomocą druku, rytowania, litografii, fotografii, rzeźbiarstwa i t. d. również jak sprowadzanie z zagranicy gazety, pisma peryodyczne, książki i dzieła we wszystkich językach, sztychy, rysunki, mapy, plany, nóty i t. d. podlegają rozpatrywaniu komitetu warszawskiego cenzury i bez dozwolenia takowego, nie mogą być wydawane.

Art. 2. Wyłączają się z pod ogólnych przepisów, wymienione w art. 1. wszelkie oddzielnie wydawane ulotne pisma.

a) Afisze warszawskich teatrów, afisze i zaproszenia, w skutek których mogłaby się zebrać publiczność, czy to w publicznych, czy też w prywatnych miejscach, jako to: koncerta, bale, różne sceniczne przedstawienia, cyrki i uczty weselne.

b) Wszelkiego rodzaju drobne ogłoszenia (annonces) przygotowane do druku w pismach peryodycznych, czy to w imieniu pojedynczych osób, czy też przez zgromadzenia, towarzystwa, zakłady różne i t. p.

c) Ogłoszenia o mających się odbyć nabożeństwach żałobnych tudzież zaproszenia na pogrzeby.

Art. 3. Obowiązek rozpatrywania i dozwalania drukować takowe ulotne pisma, w art. 2. pod lit. a) b) c) wyszczególnione, poleca się w mieście Warszawie, Ober-Policmajstrowi, w miastach gubernialnych, gubernatorom cywilnym, w powiatowych zaś, wojennym naczelnikom tychże powiatów.

Art. 4. Ogłoszenia literackie, podlegają jak dawniej uznaniu komitetu warszawskiego cenzury.

Art. 5. Za rozpatrywanie ogłoszeń objętych art. 2. i uznawanie takowych, przez właściwe władze pobiera się na rzecz ich funduszu po $^1/_{30}$ części kopijki, ile razy takowe byłyby drukowane, czyli za 30 liter po 1 kopijce.

Art. 6. Żadne zakłady typograficzne, litograficzne, lub też rzeźbiarnie nie mogą istnieć bez dozwolenia władz. Kto sobie życzy otworzyć podobny zakład, powinien posiadać przedewszystkiem oprócz konsensu wydanego podług exystujących przepisów jeszcze i świadectwo o dobrem prowadzeniu przez Jenerał-policmajstra Królestwa wydane, bez którego nie będzie mógł dostać, żądanego zezwolenia.

Art. 7. Powyższe przepisy mają moc obowiązującą od 3. (15.) kwietnia 1864 r. i za niestósowanie się do tychże winni pociągnięci zostaną, oprócz osobistej odpowiedzialności, do zapłacenia kary pieniężnej w miarę winy podług uznania władzy.

W Warszawie d. 16. (28.) marca 1864 r.

(Podp.) Jenerał-policmajster Królestwa *Trepoff.*

Ustanowiony artykułem 3cim ukazu Jego cesarsko-królewskiej Mości z dnia 19. lutego (2. marca) r. b. komitet urządzający — do kierowania wszelkiemi sprawami dotyczącemi urządzenia włościan i wiejskiej administracyi w Królestwie, — rozpoczął czynności swoje z d. 14. (26.) marca r. b.

JW. Hrabia namiestnik Królestwa, pragnąc ułatwić przepuszczenie górali karpackich, którzy od niepamiętnych czasów, przybywają do Królestwa z kosami na zbiór siana i na żniwa, w dniu 13. (25.) marca r. b. polecić raczył co następuje:

1. Dozwolić przepuszczenia górali Karpackich, za szczególowemi paszportami na każdą osobę, udzielonemi przez miejscowe władze austryackie, za wiedzą i poświadczeniem takowych paszportów przez komory celne Królestwa.

2. Zobowiązać wójtów gmin, aby ci o każdej partyi górali przybyłej do wsi na robotę, donosili natychmiast naczelnikowi wojennemu powiatu i przedstawiali mu paszporta górali.

3. Pod czas robót odbywanych w gminie, paszporta górali mają być zachowywane u naczelnika wojennego tego powiatu, do którego gmina należy, w miejsce zaś pasportów, naczelnik wojenny wyda od siebie każdemu z górali świadectwo legitymacyjne, z mocy którego, służyć im będzie prawo, przechodzenia na roboty z gminy do gminy.

4. Takowe świadectwa właściwy wójt gminy zachowa u siebie, o każdem zaś oddaleniu się górala, donosić będzie najbliższemu naczelnikowi wojennemu.

5. Przy powrocie górali za granicę, otrzymują oni swoje pasporta, albo od miejscowego naczelnika wojennego, albo też ten ostatni ściągnie je od naczelnika, który udzielił góralowi świadectwo legitymacyjne i na pasportach tych zamieści wizę i poświadczenie do powrotu.

O powyższej decyzyi hrabiego namiestnika Królestwa podaje się niniejszem do wiadomości powszechnej.

Dyrekcya dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgowskiej zawiadamia, że praktykowany dotychczas po zniżonej cenie na drodze żelaznej przewóz flisów galicyjskich ustaje z dniem 18. (30.) kwietnia, tak, iż poczynając od dnia 19. kwietnia (1. maja) r. b. ceny przewozowe, odpowiednio artykułowi XV. umowy nadawczej, jednakowe będą dla wszystkich nie wyłączając flisów, z wyjątkiem jedynie wojskowych cesarskiej siły zbrojnej lądowej i morskiej podróżujących po służbie.

Rada administracyjna na posiedzeniu z dnia 21. lutego (4go marca) r. b. ze względu, że dotychczasowy etat składu policyi wykonawczej nie zupełnie odpowiadał celowi, a głównie, że urzęda cyrkułowe nie posiadają odpowiednio rzeczywistej potrzebie pomocy kancelaryjnej do czynności paszportowej i melduukowej, zatwierdziła w temże etacie zmiany następujące: W miejsce 35 naczelników rewizorowych, których liczba podług nowego obliczenia ludności okazała się zbyteczną i 72 zapasowych rewirowych, używanych do pomocy kancelaryjnej, których posady wyżej wzmiankowaną decyzyą rady administracyjnej zostają zwinięte, ustanowione są oprócz dotychczasowego składu kancelaryj cyrkułowych następujące posady: *a)* 11 kontrolorów w klasie XI.: *b)* 11 dziennikarzy w klasie XII.; *c)* 52 pisarzy. Oprócz tego powołanem postanowieniem rady administracyjnej dotychczasowa liczba wszystkich naczelników rewirowych policyi wykonawczej wszelkich stopni, w zastosowaniu się do obecnej ludności składa się ze 352 naczelników rewirowych, którzy stosownie do znajdującej się w każdym cyrkule ludności przeznaczają się na służbę.

(Podp.) Jenerał-policmajster Królestwa, *Trepoff.*

Manifest w sprawie włościańskiej ogłoszony został włościanom w powiatach: Stanisławowskim, Radomskim, Stopnickim, Sandomierskim, Radzyńskim, Krasnostawskim, Hrubieszowskim i Zamojskim, tak że w obecnej chwili, łaska Monarsza musi być już znana całej miejskiej i wiejskiej ludności. Ogólnym rezultatem tego wielkiego dzieła, jak już nie raz pisaliśmy, było i pozostanie na zawsze wyrażenie najżywszej radości i głębokiej wdzięczności dla Monarchy ze strony całej masy ludności włościańskiej. Możemy powiedzieć, że i inne stany pojęły ważność i korzyść tego społecznego przewrotu: obywatele w wielu miejscach okazali nawet tu swoją sympatyę. Lecz nie można tego powiedzieć o księżach; moglibyśmy wymienić nie jedno miejsce, gdzie ksiądz albo odmówił odczytania proklamacyi, albo odczytał ją bez uroczystości, bez komeszki, lub nakoniec nie chciał kazać dzwonić i odprawił ciche nabożeństwo, bez towarzyszenia muzyki i śpiewów. Wprawdzie są to wyjątki, ale takie co zasługują na wyrzut i ubolewanie.

— *Ruski Inwalid* pisze: „Już kilka tygodni jak na kartach naszej gazety zaprzestaliśmy drukować dzienniki działań wojennych z Królestwa Polskiego. Okoliczność ta, w obec przyjętej przez nas zasady, której stale trzymaliśmy się od początku rokoszu, podawania bez zwłoki naszym czytelnikom wszelkich, choć cokolwiek zasługujących na uwagę wiadomości wojennych, stanowi oczywisty dowód, że działania wojsk w Królestwie w ostatnich czasach, nie mają żadnego znaczenia wojennego. W istocie taki jest ogólny charakter wszystkich doniesień otrzymanych z Polski w ostatnich czasach, ponieważ wraz z ogłoszeniem stanu oblężenia w Galicyi, utraca swe istnienie i ostatnie miejsce, które dla polskich rewolucyonistów przedstawiało pewne dogodności do formowania swych band.

Samo przez się rozumie się, że w kraju, który jeszcze tak niedawno był widownią buntu, a w szczególności, w tych jego częściach, które szczególniej sprzyjały zbieraniu i ukrywaniu się band, jak w miejscowościach na granicy Królestwa Polskiego z Galicyą — zupełna spokojność w jednej chwili nie może powrócić. W takich miejscowościach włóczą się jeszcze i chowają się w lasach nieznaczne bandy po kilkadziesiąt, a rzadko dochodzące do 100 ludzi; czasami przyłączają się do nich również małoznaczne bandy z Galicyi, a dla tego zdarzają się jeszcze utarczki wojsk z buntownikami. Może takie położenie rzeczy potrwa jeszcze przez pewien czas; ale jak wyraźnie samo przez się okazuje się, podobne spotkania wojsk naszych, z wykrywanemi przez nie bandami, mają jeszcze mniejsze znaczenie wojenne niż utarczki wojsk włoskich z tameczonemi bandytami. Przytem, nawet podobne utarczki wojsk w ostatnich czasach zdarzały się tylko w miejscowościach pogranicznych z Galicyą. Co zaś się tyczy całej reszty przestrzeni Królestwa, nie wyłączając miejsc Polski graniczących z Prusami, nietylko nie ukazują się nowe bandy, ale nawet nie słychać i o żandarmach wieszających.

Tym sposobem dzięki uporczywości wojsk, dzięki energicznemu oporowi przeciw rewolucyjnemu polskiemu stronnictwu ze strony ludności wiejskiej i nowo wprowadzonej przez hr. Berga wojenno-policyjnej administracyi, można uważać, że teraz spokojność została przywrócona w większej części przestrzeni Królestwa Polskiego; wnosząc zaś z tego, jakie wrażenie sprawia wszędzie na ludność miejscową ogłoszenie najwyższego ukazu z dnia 19. lutego (2go marca), można spodziewać się, że i na przyszłość nie ponowią się rozruchy."

Kronika.

(Więzień zbiegły.) Wincenty **Bukowski** z Sambora, proboszcz w Kobylancach w obwodzie sanockim 48 l., skazany za zaburzenia spokojności publicznej na rok ciężkiego więzienia, jest ścigany przez c. k. sąd krajowy lwowski.

(Pożar.) W starożytnym zamku w komitacie kokelburgskim, który obecnie zajmowali urzędnicy komitatowi, przedsionek zamkowy stał się pastwą

płomieni, a ogień, jak donosi „Kornuk“ miał być podłożony. Donoszący o tym pożarze dodaje, że w Siedmiogrodzie już trzeci budynek zajęty przez urzęda od r. 1849, ginie od ognia.

(Bal w San Francisko dla oficerów rosyjskich.) W „Kurjerze Kronsztad.“ opisany jest szczegółowo bal, dany przez Amerykanów w San Francisco dla oficerów rosyjskich. Opis ten wyjęty został z gazety miejscowej, która zowie ten bal „znaczącą demonstracya polityczną.“ Z trzech wielkich mocarstw europejskich, pisze taż gazeta, jedyna Rosya nie dostarczała środków i nie dopomagała rokoszanom, nie wspierała ich nadziei. Wiele jest podobieństwa w położeniu stanów Zjednoczonych z Rosyą: tak te jak i ona, weiągu ostatniego półwieku wzniosły się do takiej potęgi, że zajęły miejsce między pierwszorzednemi narodami; oba mocarstwa zajmują wielkie przestrzenie terytoryalne; jedno i drugie znajdują się na drodze postępu. Tak w Rosyi jako też w Ameryce nadane zostały wielkie prawa emancypacyi, i w obu krajach jednocześnie nastąpiło zniesienie przymusowej pracy. Takie i różne inne podobieństwa między dwoma narodami wywołały wzajemne ich sympatye i sprzyjają utrzymaniu przyjaznych między nimi stosunków. Na biletach zapraszających na bal wybite były litery: U. R. S. (Zjednoczone-Rosya-Stany). Pomiędzy ozdobami sali związkowej (Union Hall) znajdowały się portrety Cesarza i Cesarzowej, oraz portret Wassingtona z napisem: „Ojciec kraju naszego.“

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Następujący z tutejszych przemysłowców profesyi rzeźnickiej podali na bieżący miesiąc najniższe ceny mięsa wołowego.

Dla ludności chrześciańskiej: Joanna Frankowska w jatkach murowanych na Krakowskiem od 14 do 24 c. Jan Żelichowski tamże od 12 do 24 c. Franciszek Motylewski tamże od 12 do 28. Agnieszka Zaworska tamże od 12 do 24 c. Adolf Bąkowski w jatkach murowanych na Halickim od 10 do 25 c. Wolf Hass tamże od 14 do 26 c. Leibel Schrenzel tamże od 14 do 25 c. Kazimierz Rożniatowski tamże od 14 do 26 c. Feiwel Schrenzel na ulicy Strzeleckiej pod l. 575 3/4 od 14 do 25 c. Hersch Hartel koło ś. Anny od 16 do 22 c. Adam Ostrowicz na ulicy Strzeleckiej od 14 do 24 c. Izak Hepler pod l. 575 3/4 od 16 do 26 c. Dawid Beilscher pod l. 734 1/4 od 14 do 22 c. Józef Mayer pod l. 375 m. od 15 do 25 c. Markus Scheller pod l. 69 1/4 od 14 do 25 c. Wojciech Bośkiewicz pod l. 575 3/4 od 14 do 25 c. Jakób Hersch Hartel pod l. 27 2/4 od 16 do 20 c. Abraham Kugel pod l. 393 1/4 od 14 do 26 c. Leizor Immerdauer pod l. 605 1/4 od 14 do 25 c.

Dla ludności izraelickiej: Hersch Horn w jatkach na Krakowskiem, Andrzej Mokrzycki przy rzeźni izraelickiej, Hersch Tetteles pod l. 30 3/4 wszystkie gatunki mięsa funt po 20 c., tudzież Franciszek Motylewski pod l. 125 3/4 i Maciej Łempicki pod l. 135 3/4 po 19 c. w. a.

Stryj, 18. marca. W I. połowie b. m. były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Kałusz		Żurawno		Bolechów		Rożniatów		Mikołajów		Rozdół	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr.	cen.	zr	cen
	walutą austryacka											
Mec pszenicy . . .	2	50	2	45	2	50	2	60	2	50	2	40
„ żyta . . .	1	50	1	40	1	30	1	60	1	40	1	30
„ jęczmienia .	1	40	1	15	1	20	1	20	1		1	.
„ owsa . . .	.	80	.	77	.	85	.	80	.	80	1	.
„ hreczki . .	2	40	.	.	3	20	.	.	1	20	1	.
„ kukurudzy .	3	.	.	.	1	60	1	20	1	50	.	.
„ ziemniaków .	.	60	.	51	.	50	.	65	.	44		48
Cetnar siana . . .	1	70	1	28	1	60	1	40	1	60	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.		.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	.	4	3	5	.	5	.	8	.	6	10
„ „ miękkiego	3	50	2	67	4	.	4	.	6	30	4	60
Funt mięsa wołowego	.	8	.	8	.	9	.	8	.	9	.	8
Mas okowity . . .	.	42	.	46	.	63	.	30	.	60	.	60

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 5. kwietnia. *Gazeta wiedeńska* zamieszcza następującą depeszę telegraficzną od komendy szóstego korpusu armii z Goldyngi 3. kwietnia: Pod Veile i Fryderycyą nic nowego. d. 2. pułk dragonów Windisch-Graetz wykonał wiekszy podjazd ku Varde, ale nie spotkał oddziałów nieprzyjacielskich.

Drezno, 4. kwietnia. Dzisiejszy *Dresdner Journal* ogłasza telegram z Londynu następującej osnowy: Dania oznajmiła także urzędowo przyjęcie konferencyi bez zawieszenia broni, i bez podstawy.

Gravenstein, 3. kwietnia. Ogień zaczął się wczoraj o godzinie 2. i trwał do godz. 7. W ciągu nocy prowadzono go dalej z przerwami. Po stronie nieprzyjacielskiej dostrzeżono pożar. Prawdopodobnie zapaliły się baraki. Straty są nieznaczne.

Londyn, 4. kwietnia. Książe Newcastle zrezygnował z powodu słabości zdrowia. Lord Cardwell będzie ministrem kolonii, a Earl of Clarendon kanclerzem Lancastru. Garibaldi przybył wczoraj wieczorem do Southampton, i był przyjęty z zapałem.

Kopenhaga, 3. kwietnia. Donoszą urzędowo: Wczoraj zrana fortyfikacye nasze ostrzeliwały roboty nieprzyjacielskie z frontu. Z 3 lub 4 bateryi polowych ustawionych na wyżynach wsi Dyppel nieprzyjaciel rozpoczął po południu gwałtowny ogień przeciw naszemu frontowi, a poźniej także przeciw Sonderburgowi. Bombardowanie trwało do godz. 8. Straciliśmy kilku ludzi w poległych i rannych. Dalszy raport z południa donosi: W nocy i dziś zrana prowadzono dalej bombardowanie. Sonderburg pali się w kilku punktach. Wczorajsze baterye nieprzyjacielskie ostrzeliwały znowu fortyfikacye, a ponowne ataki patrolów niepokoiły nasze prawe skrzydła przez całą noc.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. kwietnia.

Hotel George: PP. Ks. Ghyka Teodor, z Multan. — Komarnicki Bolesław, z Sasowa. — Babecki Kajetan, z Byszowa. — Hr. Dieduszycki Władysław, z Jezupola.

Hotel angielski: Wiktor Tadeusz, z Świerza. — Matli Franciszek, kasyer, z Zakopanego.

Dnia 5. kwietnia.

Hotel George: P. Urbański Rud., z Dobrosina.

Hotel europejski: Kufelkowski Hipolit, c. k. radzca sądu kraj., z Tarnowa.

Hotel angielski: Selib Hermann, z Obłaźnicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. kwietnia.

PP.: Białobrzeski Stanisław, do Dziedziłowa. — Cielecki Alfred, do Porchowa.

Dnia 5. kwietnia.

Pani Sawczyńska Rozalia, do Choronowa. — PP.: Sozański Celestyn, do Kornalowic. — Lewicki Mieczysław, do Koniuszek. — Gross Antoni, do Sanoka.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. i 5. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	324.30	+ 2.6	75.1	zachodni	mi.	pogoda
2. god. po poł.	323.64	+ 4.8	66.9	półn.-zach.	„	śnieg
10.god.wiecz.	322.01	+ 4.0	81.0	zachodni	sł.	pochmurno
Wysokość śniegu 0'''.						
	'''					
7. god. zrana	319.18	+ 2 2	87.2	zachodni	sł.	śnieg
2. god. po poł.	320.67	+ 3 3	81 3	półn.-zach.	mi.	„
10.god.wiecz.	321.85	+ 1.5	81.7	zachodni	sł.	pochmurno
Wysokość śniegu 0'''.						

TEATR.

Dziś teatr polski: „**Marya córka pułku.**“ komedyo opera w 2 aktach, a 4 odsłonach.

Jutro teatr niemiecki: „**Die Jüdin.**“ wielka opera w 5 aktach. Na dochód spiewaczki opery Gabrieli Szegal.

Kurs lwowski.

Dnia 5. kwietnia.		gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	46	5	52
Dukat cesarski	„ „	5	48	5	54
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	45	9	58
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	81	1	83
Talar pruski	„ „	1	74	1	76
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	35	73	15
„ „ „ m. k. za 100 zł.		75	90	76	75
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne		72	13	72	75
5% Pożyczka narodowa . . .		80	28	81	07
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		206	50	208	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 5. kwietnia.	zlr.	kr.
5% Metaliki	73	40
5% pożyczka narodowa	81	25
Losy z 1860 roku	95	10
Akcye banku wiedeńskiego	772	—
„ „ kredytowego	186	20
Londyn, 10 funtów szterlingów . . .	115	75
Dukat pojedyńczy	5	53
Srebro	115	25

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.